

Śmieciowe „skarby Bałtyku” na wystawie w Darłównu

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłównu | 30 czerwca 2020



#mniejplastiku

Bałtycka Odyseja
Dominik Dobrowolski, Dobromił Nosek

ZAPRASZA

 **CRÉDIT AGRICOLE**

Darłównu
29 czerwca – 13 lipca
Latarnia w Darłównu

Plastikowa butelka obrośnięta skorupiakami, fragment rybackiej sieci, sflaczałe baloniki z tasiemką, zastygła pianka poliuretanowa - każdy śmieć zebrany na plaży może stać się dziełem sztuki. Najciekawsze śmieciowe „skarby Bałtyku” pokazuje wystawa towarzysząca akcji Bałtycka Odyseja organizowana przez podróżnika Dominika Dobrowolskiego wraz z bankiem Credit Agricole i spółką EFL.

Bałtycka Odyseja to pierwsza tego typu akcja edukacyjna w Polsce. Wolontariusze, a także mieszkańcy nadmorskich miejscowości, pracownicy parków narodowych, harcerze i turyści z całej Polski wspólnie maszerują po plaży - od Świnoujścia do Piasków na Mierzei

Wiślanej. 500-kilometrowa trasa podzielona jest na dziesięć etapów.

Co miesiąc, w wybrany weekend, uczestnicy akcji przechodzą i sprzątają około 50 kilometrów plaży i sprzątają ją ze śmieci. W ciągu pięciu miesięcy trwania akcji zebrali już setki worków śmieci. Nie wszystkie odpady można było zabrać z plaży. Po drodze uczestnicy znaleźli m.in. kilkanaście wielkich opon od traktora, przysypane piaskiem sieci rybackie, boje sygnalizacyjne, a nawet skorupy lodówek czy części rybackich kutrów. Było też sporo mniejszych okazów: dziecięce buciki i klapki dorosłych, plastikowe łopatki i grabki, a przede wszystkim butelki i puszki. W piasku i wodzie są też mikroodpady, mikroplastiki, które podobne są do ziaren piasku i nie sposób już ich usunąć ze środowiska.

- Przeraza mnie ilość tych śmieci na plaży. Każda rzecz ma swoją historię i kiedyś komuś służyła. A teraz jest dowodem dewastacji, jakiej poddajemy nasz świat i wiadomością i „prezenterem” dla przyszłych pokoleń, że ich los nic nas nie obchodzi – mówi Dominik Dobrowolski, inicjator Bałtyckiej Odysei.

By przekaz akcji był bardziej donośny, organizatorzy postanowili wybrać najciekawsze z tych „skarbów Bałtyku” i pokazać je światu, ich producentom i konsumentom, aby wzięli odpowiedzialność za swoje śmieci. Zdjęcia wykonał fotografik Dobromił Nosek. Odpady w obiektywie artysty są intrygujące, pobudzające wyobraźnię i śmiało można pokazywać je w największych galeriach.

- Zgodnie z zasadą: czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal – więc gdy zobaczą, to zapłaczą. Chcemy otworzyć ludziom oczy na tę brzydką stronę świata, w którym żyjemy i zachęcić ich do troski o środowisko na co dzień. Nie trzeba robić wielkich rzeczy. Na początek wystarczy nie śmiecić, segregować odpady i wyrzucać je do odpowiednich pojemników – przekonuje Przemysław Przybylski, rzecznik banku Credit Agricole.

Wystawę można oglądać w Darłównku, obok latarni morskiej, od 29 czerwca do 13 lipca. Później przeniesiona zostanie także do innych nadmorskich miejscowości. W ciągu czterech miesięcy będzie ją mogło zobaczyć co najmniej milion osób.

Organizatorami Bałtyckiej Odysei są: Dominik Dobrowolski, bank Credit Agricole oraz spółka EFL, a akcja jest częścią szerszej kampanii edukacyjnej #mniejplastiku.